

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVII.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 27-go MARCA 1939 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 86

MUSSOLINI ŻĄDA

KORSYKI

Dżibuti i Kanału Suezkiego

Oś Rzym — Berlin będzie utrzymana

RZYM, 26 marca.

Mussolini wygłosił dziś przemówienie do członków dawnych oddziałów bojowych organizacji faszystowskiej, którzy w liczbie kilkudziesięciu tysięcy przybyli do Rzymu.

Patrząc na was — oświadczył Mussolini — staję mi przed oczyma często dramatyczne, a zawsze niezapomniane chwile, które przeżyliśmy razem, przy czarnym sztandarze, który podnieśliśmy w roku 1919, zgromadzili się kadry, złożone z weteranów wojny światowej i młodzieży, aby wypowiedzieć walkę rozkładowym teoriom i oswojzić na ród od zgubnego wpływu światopoglądu roku 1789. Przy tym sztandarze poległo tysiące naszych towarzyszy broni w walce bohaterkiej na ulicach i placach miast Italii, na ziemiach Afryki i Hiszpanii. Pamięć tych poległych jest zawsze żywa w naszych sercach. Być może, iż jest ktoś, kto zapominał już o ciężkich latach, które minęły. Uczestnicy dawnych, bojowych oddziałów faszystowskich nie zapomnieli tego jednak i nie mogą zapomnieć. Bojownicy faszystów gotowi są w każdej chwili chwycić za broń. Faszysti mówią tym wszystkim, którzy są spóźnieni, że rewolucja faszystowska zaledwie się rozpoczęła jeżeli chodzi o zagadnienia społeczne i obywatelskie.

Bilans dwudziestolecia faszystów jest olbrzymi, to co zrobiliśmy ma przetrwać i przetrwa długo.

Zgromadzenie wasze odbywa się w poważnej chwili życia Europy

Nie poddamy się i nie poddamy psychozie wojennej, na która składają się historia i strach. Kurs naszej żeglugi jest wytknięty, a zasady nasze są jasne. Jakkolwiek zawodowi pacyfiści są osobnikami szczególnie godnymi pogardy, chociaż hasło pokój jest trochę użyte i ma dźwięk fałszywej monety, i chociaż jest ogólnie rzeczą znana, iż uważalibyśmy wieczny pokój za katastrofę cywilizacji ludzkiej — to jednak

ŻE POTRZEBNY JEST DŁUGI OKRES POKOJU.

aby zabezpieczyć rozwój cywilizacji świata. Jakkolwiek niedawno czyniono nam pewne awanse, nie poważmy żadnej inicjatywy dopóki nasze uswięcone prawa nie zostaną uznane.

Okres, który da się porównać z tam czieniem walca (jeżeli kiedykolwiek istniał) jest ostatecznie zakończony. Samo przypomnienie tego okresu obraża nas. Próby obalenia i rozbicia oś Rzym — Berlin są dziecinne. Oś Rzym — Berlin nie określa jedynie stosunku dwóch państw, lecz jest spotkaniem dwóch rewolucyj, które uznają wyraźnie swą sprzeczność ze wszystkimi innymi koncepcjami cywilizacji współczesnej.

Oświadcza wam, że gdy „wielkie demokracje“ gorzko oplakują przedwczesny i mało zaszczytny koniec tego co było ich najdroższym tworem — fakt ten jest już sam przez się dostatecznym powodem, byśmy się nie przyłączyli do ich mniej lub więcej szczerego płaczu. Oto jest siła „osi“ i warunek jej trwałości, ale ponieważ w każdym działaniu tkwi zawsze czynnik powierzchownych uczuć, które niekiedy odsuwają na bok rozsadek.

Oświadcza wam jak najbardziej, że to co się stało w Europie Środkowej, stać się musiało. Pragnę dodać, że o ile zagadnienie to rozpatruje się w płaszczyźnie moralnej, nikt, doświadczonego nie ma prawa pierwszy rzucić kamieniem. Historia starożytna i nowożytna dostarcza nam pod tym względem aż nadto licznych dowodów.

Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli naród, który rozporządzał wielką liczbą ludzi i olbrzymimi zasobami broni, nie jest zdolny do jakiegokolwiek czynu — ŚWIADCZY TO, ŻE NARÓD TEN ZASŁUŻYŁ NA LOS, KTÓRY GO SPOTKAŁ.

Oświadcza, że gdyby miało dojść do skutku projektowane utworzenie koalicji przeciwko ustrojowi autorytatywnemu — wówczas ustroje te przyjąłby wezwanie i przeszyłyby od obrony

DO NATARCIA WE WSZYSTKICH

PUNKTACH KULI ZIEMSKIEJ

W przemówieniu, które wygłosiłem w Genewie, wspominałem o barykadzie, dzielącej Włochy od Francji. Barykadę tę można uważać obecnie za zburzoną. W ciągu najbliższych dni, może nawet w ciągu najbliższych godzin, wspaniała piechota Hiszpanii narodowej zada ostatni cios, i ten Madryt, który — zdaniem lewicy — miał być grobem faszystów, stanie się grobem komunizmu.

Nie prosimy świata o wydawanie sądu, lecz pragniemy, by cały świat wiedział, co następuje:

Nota włoska z dnia 17 września 1938 r. wyłuszczyła problemy, istniejące między Włochami a Francją, przyczem zagadnienia kolonialne zostały jasno postawione. Zagadnienia te dają się ująć krótko:

Tun's, Dżibuti, kanał Suezki

Rząd francuski ma całkowitą swobodę uchylecia się nawet od dyskusji nad tymi zagadnieniami — tak jak zresztą czynił to dotychczas przez swoje „nigdy“ — zbyt często powtarzane i być może zbyt kateryczne. Wówczas jednak rząd francuski nie będzie mógł się uskarżać, że przedział, dzielący obecnie Francję i Włochy, tak się pogłębi i wyrównanie go

STANIE SIĘ ZADANIEM BARDZO CIĘŻKIM, JEŻELI NIE NIEWYKONALNYM.

Jakkolwiek będzie dalszy rozwój wydarzeń, chcemy, aby nie mówiono już więcej o braterstwie, więzach siostrzanych, kuzynostwie lub poprawnych związkach rodzinnych.

Stosunki między państwami są stosunkami opartymi na sile

która jest czynnikiem określającym ich politykę.

Morze śródziemne pod względem geograficznym, historycznym, politycznym i wojskowym stanowi dla Włoch obszar życiowy. Gdy mówimy Morze Śródziemne, włączamy do niego, oczywiście, także te zatoki, która się nazywa Adriatykiem i w której interesy włoskie są przeważające, ale nie wyłączne z uwagi na Słowian. I właśnie dlatego od dwóch lat panuje tam pokój.

I wreszcie punkt ostatni, lecz podstawowy i przesadzający wszystko inne: trzeba się zbroić. Hasło brzmi:

ZWIEKSZAJMY LICZBE DZIAŁ, OKRETÓW I SAMOLOTÓW.

Zwiększajmy za wszelką cenę a nawet gdybyśmy to, co się nazywa życiem cywilnym mieli zamienić na tabulę ras. Tylko ten, kto jest silny, jest kochany przez przyjaciół i wzbudza obawę u wrogów. Z kart historii na fali wieków i pokoleń rozlega się głos: biada bezbronnym.

Francja zachowuje zimną krew

Zakres żądań włoskich został zredukowany. — Włochy dążą do nawiązania rokowań z Francją

PARYŻ, 26 marca.

(PAT) Głównym tematem zainteresowań paryskich kół politycznych jest dziś przemówienie Mussoliniego. Z pierwszych komentarzy kół politycznych można wnioskować, że przemówienie szefa rządu włoskiego uważane jest za wystąpienie w treści swej umiarkowane, lecz gwałtowne w tonie. Podkreśla się tu, że po raz pierwszy przemówienie to przyniosło

SPRECYZOWANIE REWINDYKACJI WŁOSKICH.

które wbrew gwałtownej kampanii prasowej włoskiej, roszczeniowej również do Nicei, Korsyki, Sabaudii, ograniczone zostały tylko do

DŻIBUTI, SUEZU I TUNISU, przy czym szef rządu włoskiego nie wystał bynajmniej z żądaniem aneksji czy to Dżibuti czy też Tunisu przez Włochy. W kołach politycznych zwracają również uwagę, że szef rządu włoskiego, tak samo zresztą jak król Wik-

tor Emanuel 3-ci nawiązał w swym przemówieniu rewindykacji włoskiej do noty włoskiej z 17 grudnia zeszłego roku, która stosownie do dotychczasowych informacji urzędowych francuskich nie zawierała w sobie żadnych postulatów terytorialnych. Na ogół więc uważa się w Paryżu, że mowa ta może być uważana za

PEWNEGO RODZAJU WEZWANIE DO FRANCJI, ABY POCZYNIŁA WŁOCHOM PROPOZYCJE I NAWIĄZAŁA Z NIMI ROKOWANIA.

Z pewnym niepokojem jednak przyjęte zostały w Paryżu słowa Mussoliniego o Morzu Śródziemnym jako obszarze życiowym Włoch.

Z prasy paryskiej niedzielnej popołudniowej „Temps“ zdołał przynieść pierwszy krótki komentarz do przemówienia Mussoliniego.

Pisze on, że przemówienie to różni się tonem od umiarkowanego przemówienia króla, lecz w istocie rzeczy sro-

wadza rewindykacji włoskiej do trzech punktów: Tunisu, Suez i Dżibuti. Przemówienie to — stwierdza dalej dziennik — nie jest zbyt niepokojące, ponieważ stwierdza, że ani Mussolini ani naród włoski nie ulegną psychozie wojennej.

Francja — oświadcza „Temps“ w swej odpowiedzi — nigdy nie uchylała się od rokowań międzynarodowych, jedynie nie zgadzała się na żądania, godzące w jej całość terytorialną i w jej prawa suwerenne nad Tunisiem. Trzy punkty, wysunięte przez Mussoliniego, stanowią program nieco skromniejszy od tego, co zawierała kampania włoskiej prasy. Dziennik powołuje się tu na sprecyzowania zawarte w jednym z artykułów Gaydy, w którym autor oświadcza, że chodzi tu o prawa ludności włoskiej w Tunisie, o reformę administracji kanału Suezkiego i współpracę francusko - włoską w Dżibuti, jako jedynym porcie Abisynii.

Rokowania w sprawie kapitulacji Madrytu

Wysłannicy wojsk republikańskich w Burgos. — Gen. Franco rozpoczął ofensywę na froncie Kordoby

PARYŻ, 26 marca.

Havas donosi, że 4 wysłanników komitetu obrony narodowej w Madrycie wylądowało dziś w Burgos. Bezpośrednio po wylądowaniu na lotnisku wojskowym rozpoczęły się rokowania z pełnomocnikami wojskowymi gen. Franco: płk. González i płk. Ungria. Wysłannicy mieli przywieźć z sobą decyzję władz republikańskich w sprawie kapitulacji Madrytu. Wobec rezerwy, jaka zachowała w tej sprawie czynnik oficjalny, korespondent nie mógł stwierdzić czy wysłannicy ustnie przywieźli zgodę na oddanie Madrytu, jak się ogólnie sądzi.

Wysłannicy republikańscy odlecieli z powrotem o godz. 17.45.

BURGOS, 26 marca.

(PAT) We wczesnych godzinach rannych hiszpańskie wojska narodowe rozpoczęły ofensywę na odcinku Kordoby. Front został od razu przełamany bez wszelkich trudności i oddziały wojsk gen. Franco szybko posuwają się naprzód.

KORDOBA, 26 marca.

(PAT) Rozpoczęcie ofensywy na froncie andaluzyjskim pod Kordobą poprzedziło krótkie przygotowanie ataku przez artylerię i lotnictwo.

Według pierwszych wiadomości nieprzyjaciel został zupełnie zaskoczony. Front od razu przerwano w kilku punktach i kolumny wojsk narodowych posunęły się do popołudnia na odległość dochodzącą do 8 km. w głąb obszarów, zajmowanych przez oddziały republikańskie.

MADRYT, 26 marca.

(PAT) Havas donosi: Sekretarz generalny rady obrony narodowej w Madrycie Juan del Rio podał w niedzielę wieczorem za pośrednictwem mikrofonu Radio Union treść telegramów, wymienionych ostatnio między władzami republikańskimi i rządem gen. Franco.

Pierwszy odczytany telegram rady obrony narodowej do hiszpańskiego rządu narodowego brzmiał:

„Jutro w poniedziałek wyślemy nasze lotnictwo na znak symbolicznego poddania się. Prosimy o wyznaczenie godziny”.

Po czym wysłany został telegram treści następującej:

„Jeśli to możliwe, dokonaliśmy poddania się jeszcze w ciągu dzisiejszego popołudnia”.

Hiszpański rząd narodowy odpowiedział:

„Jest rzeczą nagłą, ażeby oddanie broni nastąpiło przed groźącymi następstwami ofensywy, rozpoczętej na kilku frontach. Wydajcie rozkaz oddziałom

swoim wywieszenia białych chorągwi”.

Juan del Rio zwrócił się następnie do ludności hiszpańskiej, zamieszkałej na obszarach, podlegających władzom republikańskim, wzywając ją, aby nie działała na własną rękę, lecz przestrzegała rozkazów rady obrony narodowej.

BURGOS, 26 marca.

(PAT) Główna kwatera wojsk gen. Franco ogłosiła w niedzielę po południu proklamację do walczących i ludności po stronie republikańskiej.

Proklamacja stwierdza, że hiszpańscy republikańscy przegrali wojnę i powinni się poddać. Hiszpania narodowa

utrzymuje w mocy wszystkie swe przyrzeczenia. Służba w armii republikańskiej i przynależność do partii lewicowych nie stanowi przestępstwa. Dalsze stawianie oporu byłoby karygodnym i zbytecznym rozlewem krwi. Wymogi wojny pociągnęły za sobą konieczność podjęcia ostatniej wielkiej ofensywy, której nic nie wstrzyma. Dlatego wzywa

ZABURZENIA ŻOŁADKA I JELIT. Specjaliści chorób żołądkowych oświadczają, że naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa” można gorąco polecić jako bardzo skuteczny środek domowy

się ludność obszarów zajętych przez władze republikańskie do niestawiania oporu i podania się, gdyż wszelki opór jest beznadziejny.

PARYŻ, 26 marca.

(PAT) Po przybyciu do Paryża nowy ambasador hiszpański Legueriza oświadczył przedstawicielom prasy, iż jest szczęśliwy z możliwości przyczynienia się do dzieła uspokojenia. Szybkie i lojalne wykonanie układu zawartego w Burgos przyczyni się do rozwoju stosunków między Hiszpanią i Francją w duchu wzajemnego szacunku i zrozumienia.

Węgrzy stracili 11 samolotów słowackich oraz zbombardowali lotnisko w Iglo. — Włochy sympatyzują z Węgrami

BUDAPESZT, 26 marca.

(PAT) Węgierska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat oficjalny:

Słowackie samoloty wojskowe dokonane w dniach 23 i 24 marca ataków na gminy Ungwar, Utcas, Revhely, Na-

gyberezna, Tiba, Szobranc, Alsohalas i Pallecz oraz na miasto Ungwar. Stwierdzenie szkód, wyrządzonych przez ataki jest w toku.

Jeden z samolotów słowackich został zestrzelony ogniem karabinu maszynowego i spłonął wraz z załogą,

składającą się z dwóch osób. Z trzech samolotów, dokonujących ataków w dniu 24 marca jeden został zestrzelony, przez myśliwskie samoloty węgierskie, podczas gdy drugi zmuszony został do lądowania w pobliżu Ungwaru. Pilot tego samolotu dostał się do niewoli.

Z samolotów, atakujących 24 marca w południe miasto Ungwar, węgierskie karabiny maszynowe zmusiły jeden do lądowania. Pilot podoficer został również wzięty do niewoli. 24 marca 7 myśliwskich samolotów zbombardowało gminę Palocz. Samoloty węgierskie straciły wszystkie 7 samolotów. Straty słowackie w dniach 23 i 24 marca wynoszą ogółem 11 samolotów.

W odwet za naruszenie granic oraz spowodowanie wielkich szkód węgierskie siły powietrzne dokonały bombardowania lotniska w mieście Iglo w Słowacji. W ataku tym wzięło udział 12 samolotów bombardujących i eskadra samolotów myśliwskich. Skutkiem tego ataku trzy samoloty bombardujące, 14 innych samolotów wojskowych słowackich i hangary zostały zniszczone.

Od dnia 25 marca lotnictwo słowackie nie przejawiało żadnej działalności.

Lotnictwo węgierskie nie poniosło w tych dniach żadnych strat.

RZYM, 26 marca.

(PAT) Dzienniki, omawiając przebieg ostatnich incydentów granicznych pomiędzy Węgrami a Słowacją wyraźnie sympatyzują ze stroną węgierską, podkreślając m. in., że lotnicy węgierscy, którzy stracili 7 samolotów słowackich walczyli na aparatach włoskich.

Tragiczna sytuacja Żydów w Czechach

PRAGA, 26 marca.

Żydzi w Czechach i na Morawach przeżywają ciężkie chwile. Wszystkie instytucje żydowskie są zamknięte. Uwieruchomiono też jedyną stołówkę żydowską w Pradze, która wydawała niezamożnym bezpłatne obiady, to też ludzie ci są skazani na głód. Nie ma mowy o zasiłkach przedświątecznych lub o zaopatrzeniu Żydów w mace.

Masowe aresztowania wśród Żydów trwają nadal. Wszyscy żydowscy działacze społeczni są aresztowani. Panią Marię Szmolka, którą zwolniono już z więzienia, teraz ponownie aresztowano. Ciągłe rewizje i aresztowania wywołują panikę. Wszystkie żydowskie depozyty bankowe są zablokowane, toteż zamożniejsi Żydzi nie mogą przysiąc z pomocą niezamożnym współbraciom. Żydów traktuje się w obozach koncentracyjnych bardzo brutalnie. Kilku Żydów, których zwolniono z więzienia trudno jest poznać, gdyż tak bardzo się zmienili na skutek doznanych przeżyć.

Wszystkie sklepy żydowskie są zamknięte. Żydowscy pracownicy z niemieckich przedsiębiorstw ustnieci zostali z stanowisk.

KINO

CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10

Geniusz ludzki znów stworzył dzieło, które wzbudziło zachwyty świata!

DZIS
NAJWSPANIALSZA
PREMIERA
SEZONU!

LUTZA
RAINER
FERNAND
GRAVEY
MILIZA
KORJUS



Największa rewelacja światowych ekranów

WIELKI WALC

Natchnione arcydzieło realizacji genialnego JULIENA DUVIVIER

WIELKI JUBILEUSZOWY FILM WYTW.
„METRO - GOLDWYN - MAYER”

Grand-Kino

JUTRO
PREMIERA!

Biały Murzyn

potężna symfonia filmowa o rozpacz, miłości i szczęściu
w d. powieści M. BALUCKIEGO,
scenariusz T. DOŁĘGI MOSTOWICZA

w rolach czołowych

TAMARA WISZNIEWSKA, BAŚKA ORWID, M. ĆWIKLIŃSKA, I. PICHEL SKI, A. ZABCZYŃSKI, JÓZEF WĘGRZYŃ.

Powrót Wincentego Witosa do kraju?

PRAGA, 26 marca.

Do tutejszego konsulatu generalnego R. P. zgłosił się Wincenty Witos, wyrażając chęć powrotu do kraju i oddanie się do dyspozycji władz polskich. Obecnie czeka on na wydanie paszportu.

Dr. Kiernik i Bagiński, którzy się zgłosili przed kilku dniami w konsulacie polskim i wyrazili chęć powrotu do kraju, otrzymali już paszporty.

Bilet lotniczy Warszawa—Londyn kosztować będzie 330 złotych

Warszawa, 26 marca.

Z dniem 16 kwietnia b. r. wejdzie w życie nowy rozkład lotów między państwowych. Wprowadza on bezpośrednie połączenie lotnicze na linii Warszawa — Berlin — Londyn.

Obecnie przeprowadzane są szczegółowe kalkulacje ceny przelotów pasażerskich na tej trasie.

Bilet lotniczy Warszawa — Londyn wynosić będzie 330.— zł.

Wodnosamolot leci z Ameryki do Europy mając na pokładzie 21 pasażerów

BALTIMORE, 26 marca.

(PAT) W niedzielę, o godz. 19.34 (czasu miejscowego) wystartował z Baltimore olbrzymi wodnosamolot „Jankee Clipper” do lotu transatlantyckiego. Pierwszy etap tego lotu zakończy się w Horta (Portugalskie Azory).

W chwili startu „Jankee Clipper” ważył 42 ton, mając na swym pokładzie 21 osób i 16 tysięcy litrów benzyny.

Pilot kpt. Graycheł oświadczył przed stawicielem prasy, iż spodziewa się lądować w poniedziałek, po 18 godzinach lotu. Samolot spędzi noc na Azorach, po czym wystartuje do dalszego lotu do Lizbony, Marsylii, Southampton i Foy-nes.

Wśród pasażerów znajdują się przed stawiciele departamentu marynarki, wojsny i obrony wybrzeży. Szybkość przelotu wynosi 240 km., maksymalna zaś 300 km. na godzinę.

Hitler w Monachium

Monachium, 26 marca.

(PAT) Kanclerz Hitler przybył dziś o godz. 11-ej, specjalnym pociągiem do Monachium, witany na dworcu przez namiestnika Rzeszy Bawarii v. Eppa, oraz przedstawicieli partii, władz państwowych i armii.

Nowy krążownik angielski

Londyn, 26 marca.

(PAT) W Glasgow spuszczone dziś na wodę nowy krążownik „Phoebe”.

Wybory do parlamentu w Turcji

Stambuł, 26 marca.

(PAT) W Turcji odbywają się dziś drugie i ostatnie wybory do parlamentu. Oficjalna lista republikańskiej partii ludowej ogłoszona została w piątek. Prezydent İsmet İnönü wydał orędzie, w którym podkreślił ważność wyborów parlamentarnych w obliczu sytuacji międzynarodowej.

Lawna zasypała kolumnę ratunkową

Nuilous, 26 marca.

(PAT) W nocy z soboty na niedzielę spadła ponownie lawina na dolinę Pradieres, gdzie przed paru dniami wydarzyła się katastrofa na jeziorze Izourd. Lawina uniosła słupy telegraficzne, przerywając jedyne połączenie między Izourd a Pradieres. Ekspedycja ratunkowa, która wydobyła dotychczas 17 zwłok ofiar ostatniej katastrofy została odcięta od świata. Kolonia hiszpańska zamieszkująca miejscowość Gniour jest od kilku dni pozbawiona żywności.

PARYŻ O WIZYTCIE MIN. BECKA W ANGLII

Stanowisko Polski wzbudza duże zainteresowanie

PARYŻ, 26 marca.

(PAT) Cały szereg publicystów francuskich w swych rozważaniach podkreśla z wielkim naciskiem znaczenie militarne Polski oraz znakomite przygotowanie i świetnego ducha bojowego armii polskiej.

„Petit Journal” podaje wywiad z generałem amerykańskim Reilly, który charakteryzując poszczególne armie podnosi siłę armii polskiej która stoi dziś całkowicie na wysokości i najzupełniej przygotowana do oczekujących ją zadań, ożywiona duchem wysokiego patriotyzmu oraz posiada doskonale dowództwo.

PARYŻ, 26 marca.

(PAT) Stanowisko Polski budzi duże zainteresowanie, jeśli chodzi o ocenę sytuacji międzynarodowej.

„Petit Parisien” pisze, że lord Hallifax kontynuuje nadal swe konsultacje polityczne. Wizyta min. Becka w Londynie w pierwszych dniach kwietnia oczekiwana jest z dużym zaciekawieniem.

Wysyłki Anglii i Francji odbudowania instytutu zachowawczego w Europie nie ustają. Jeśli się teraz mniej mówi o jakiejś deklaracji publicznej, to w każdym razie pracuje się aktywniej nad uzyskaniem rezultatów praktycznych.

„Le Journal” oświadcza, że układ angielsko-francuski powinien szukać oparcia w przychylniej neutralności Hiszpanii i Portugalii oraz współpracy z Belgią, Holandią i Szwajcarią, jak również w przyjaźni z Polską i Jugosławią. Dziennik podkreśla, że Polska posiada jedną z najlepszych armii w Europie.

Radykalna „Republique” krytykuje dotychczasową politykę handlową Francji, która nie potrafiła zdobyć się na wzmoczenie swej wymiany handlowej z Rumunią, Jugosławią i Polską. Za wszelką cenę — pisze dziennik — trzeba rozszerzyć stosunki handlowe z Polską.

Przemówienie Pana Prezydenta R. P.

z okazji otwarcia wystawy powszechnej w Nowym Yorku

Warszawa, 26 marca.

(PAT) Z okazji tegorocznej wystawy wszechświatowej w New Yorku, Polskie Radio w dniu 26 marca o godz. 19.30 do 20-ej transmitowało do Ameryki specjalną audycję, podczas której Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wygłosił następujące przemówienie:

„W imieniu Narodu Polskiego przesyłam najserdeczniejsze pozdrowienia prezydentowi i wszystkim obywatelom Stanów Zjednoczonych, a w szczególności milionowym rzeszom rodaków, którzy na gościnnej ziemi Waszyngtona kontynuują tradycję braterskiej współpracy polsko-amerykańskiej. Jestem

przekonany, że udział nasz we wspaniałej wystawie powszechnej w New Yorku udostępni światu lepsze poznanie Polski, jej zasobów i pracy oraz postępu siły i znaczenia, które dzięki geniuszowi Ojca naszego kraju Marszałka Piłsudskiego osiągnęła. Przez to samo zaś przyczyni się do pogłębienia przyjaźni pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi w imię ideałów, o które walczyli bohaterzy przodkowie nasi z Kościuszką i Piłsudskim na czele”.

Przemówienie to było transmitowane przez 342 rozgłośnie amerykańskie, należące do trzech największych koncernów: National Broadcasting Company, Columbia Broadcasting System i

Mutual Broadcasting System.

Według amerykańskich obliczeń zasięg audycji polskiej wyraża się liczbą około 200 milionów słuchaczy.

Warszawa, 26 marca.

(PAT) Oprócz przemówienia Pana Prezydenta R. P. na audycję polskiego radia transmitowaną w niedzielę do Ameryki złożyło się przemówienie komisarza pawilonu polskiego na wystawie wszechświatowej w New Yorku p. bar. Stefana Roppa oraz koncert muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry symfonicznej i chóru polskiego radia oraz solistek p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej i p. Ireny Dubiskiej.

Zaniepokojenie w Szwajcarii

Rząd wydał odezwę uspakajającą do ludności

BERN, 26 marca.

(PAT) Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi ze źródeł urzędowych:

W niektórych okolicach kraju rozpowszechniane są alarmujące pogłoski,

które wzbudzają niepokój wśród ludności. Obiektywne zbadanie sytuacji politycznej oraz wiarygodne wiadomości, zebrane przez władze wojskowe, wykazują wyraźnie, że pogłoski, dotyczą-

ce natychmiastowego niebezpieczeństwa grożącego pośrednio lub bezpośrednio Szwajcarii, są pozbawione wszelkich podstaw.

Rząd wydał odezwę uspakajającą do ludności.

Niemcy powołały pod broń

dwu roczniki rezerwistów

Londyn, 26 marca.

Otrzymano tu wiadomość o powołaniu pod broń w Rzeszy dwu roczni-

ków rezerwistów: 1906 i 1907 na okres 3 miesięcy. Zarządzenie to jest tłumaczone chęcią dokończenia rezerwistów

Niemcy popierają żądania Włoch

Mowa Mussoliniego wywołała zadowolenie w Berlinie

Berlin, 26 marca.

(PAT) „Mowa Mussoliniego niedwuznacznie przestrogą dla t. zw. demokracji” — oświadczają niemieckie czynniki miarodajne, witając z dużym zadowoleniem potwierdzenie z ust szefa rządu włoskiego, że oś Rzym—Berlin stanowić będzie nadal podstawę polityki Włoch. Uwypuklają tu więc przede wszystkim ustępy, dotyczące osi Rzym

— Berlin, stanowiska zajętego w sprawie Czech i Moraw, wreszcie oświadczenie dotyczące Tunisu, Dżibuti i Suez, przy czym słuszność pretensji włoskich znajduje tu pełne poparcie.

Mowa Mussoliniego transmitowana była przez radiostacje niemieckie w czasie jej wygłaszania, następnie zaś w godzinach południowych tłumaczono ją na język niemiecki.

Opieka niemiecka nad Słowacją

Słowacy dziękują Hitlerowi

Bratysława, 26 marca.

(PAT) W Żylinie, zajętej przez wojska niemieckie, odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru gwardii ks. Hlinki niemieckiemu garnizonowi oraz sztandaru niemieckiego dowództwa gwardii ks. Hlinki. Dowódca gwardii ks. Hlinki w Żylinie w swoim przemówieniu złożył niemieckiemu narodowi oraz kanclerzowi Hitlerowi podziękowanie za opiekę udzieloną państwu słowackiemu. W od-

powiedzi na to przemówienie dowódca stacjonowanego w Żylinie oddziału SS. plk. Wagner zapewnił, że niemieccy żołnierze są dumni z otrzymanego sztandaru, pod którym będą walczyć o realizację ideałów ks. Hlinki. Uroczystość zakończyły się odegraniem obu hymnów, po czym niemieccy oficerowie i oficerowie gwardii przyjęli defiladę gwardii.

Czy Anglia wprowadzi powszechną służbę wojskową?

Londyn, 26 marca.

(PAT) Szereg londyńskich pism niedzielnych donosi w sposób sensacyjny, iż premier Chamberlain przyrzec miał min. Bonnet przed odjazdem prezydenta Lebrun do Paryża rychło zaprowa-

dzenie w Anglii powszechnej służby wojskowej. W kołach rządowych nie potwierdzają tych wiadomości. Wydaje się, że zaprowadzenie powszechnej służby wojskowej uważać należy w chwili obecnej za przedwczesne.

Rozszerzenie samorządu sędziowskiego

Projekt ustawy uchwalony przez radę ministrów

Warszawa, 26 marca.

(PAT) Rada ministrów w dniu 24 b. m. przyjęła projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych. Z pośród zmian, zawartych w powyższym projekcie zasługuje na podkreślenie: 1) przekazanie zgromadzeniom ogólnym wszystkich sędziów danego sądu wyboru składu sądującego, który powołany jest do wydawania orzeczeń co do przeniesienia sędziego dla dobra lub w interesie wymiaru sprawiedliwości, w stan spoczynku, bądź na inne miejsce służbowe. (Obecnie skład sądujący wyznacza władze administracyjne).

2) dopuszczenie odwołania od orzeczenia co do przeniesienia sędziego, przy czym odwołanie to rozpoznaje Sąd Najwyższy w składzie 5 sędziów, również wybieranych przez zgromadzenie ogólne. (Obecnie nie ma odwołania).

3) rozszerzenie wewnętrznego samorządu sędziowskiego przez wprowadzenie do kolegiów administracyjnych większości sędziów, pochodzących z wyboru przez zgromadzenie ogólne.

4) stabilizacja kierowników sądów grodzkich przez uzależnienie ich odwołania od uprzedniej zgody kolegium administracyjnego sądu apelacyjnego.

5) zrównanie służbowe sędziów śledczych z sędziami sądów okręgowych, a sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia — z sędziami sądów apelacyjnych.

6) dopuszczenie odwołań od orzeczeń dyscyplinarnych bez względu na rodzaj wymierzonej kary. (Obecnie nie ma odwołań od kar upomnienia i nagany).



Marzec

27

Poniedziałek

Dziś Gabriela
Jutro Jana Kapistrana

| | |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca | 5.24 |
| Zachód słońca | 17.58 |
| Wschód księżyca | 9.18 |
| Zachód księżyca | 0.34 |
| Długość dnia | 12.52 |
| Przybyło dnia | 4.52 |

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu jutrzejszym urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Miasto II.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników zamieszkał na terenie 1-go, 4-go, 6-go, 10-go, 12-go, 13-go i 14-go komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymał imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu Wydziału Wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

Fryzjerzy grożą strajkiem w razie odrzucenia ich żądań

Jak wiadomo, fryzjerzy łódzcy wystąpili z żądaniem unormowania warunków pracy i płacy oraz zawarcia układu zbiorowego.

Fryzjerzy domagają się ustalenia płac w trzech kategoriach: 30, 40 i 50 złotych tygodniowo zamiast dotychczasowych 20, 30 i 40 zł.

W ubiegłym tygodniu odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli pracowników z cechem fryzjerów, który oświadczył, że w dniu 27 marca r. udzieli odpowiedzi na żądania związków pracowników fryzjerskich.

Gdyby odpowiedź cechu nie zadowolila swiat pracownicy, fryzjerzy przystąpiłiby do strajku. (p)

Na to nawet
dziś można
sobie po-
zwolić:

za 1³⁵ — zł.

Eukutol³

matowy krem biologiczny, a wzamian za to zdrowa, świeża i młodzieńcza cera! Świadomość korzystnego i pielęgnowanego wyglądu dodaje pewności siebie i powodzenia w różnych sytuacjach życiowych.

Proszę żądać
w aptekach, drogeriach
i składach perfumeryjnych
matowy krem biologiczny.

Eukutol³

FABRYKA CHEMICZNA PROMONTA
BIELSKO 21

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielowicz (Stary Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska nr. 307). (p)

Już jutro!

w kinie

„PALACE”

ERROL FLYN

i BETTE DAVIS

po raz pierwszy razem w filmie

WALKA

O SZCZĘŚCIE

Z KOLSKICH I TA BANDE

WDOWA PO B. P. ELIASZU

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 26 marca 1939 r.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w poniedziałek, dnia 27 b. m. o godz. 1.30 popoł. z domu żałoby przy ul. Śródmiejskiej 11, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI I RODZINA.

Odprawa komendantów Federacji odbyła się wczoraj w Łodzi

W dniu wczorajszym w lokalu Związku legionistów w Łodzi odbyła się odprawa powiatowych komendantów Fed. PZO i ZR. pod przewodnictwem zastępcy komendanta Głównego Fed. PZO i ZR. płk. dypl. Władysława Pieniążka. Władze wojskowe reprezentował Kierownik Okr. U. W. F. i P. W. płk. Kurek.

W odprawie wzięli udział komendanci z terenu okręgów: Warszawa, Łódź, Poznań, Toruń i podokręgów: śląskiego i morskiego, delegat Zarządu Głównego Fed. P. Z. O. O. płk. Jakubowski, delegat Zarządu ZOR. Dobrzyński, delegaci Zarządu Głównego Z. R. zast. sekretarza gener. Woynar - Byczyński, mjr. Koźmiński, kpt. Pawlik prezes Zarządu Wojewódzkiej Fed. PZO senator Fichna, prezes okręgu IV Z. R. dyr. St. Dobosz, kmdt. okr. Fed. PZO i ZR. mjr. Sokolski i inni.

Odprawa, która stała na bardzo wy-

sokim poziomie i odbyła się przy 100 proc. stawiennictwie komendantów dała możliwość wyczerpującego omówienia najważniejszych zagadnień, związanych z wojskową pracą wyszkoleniową wszystkich związków rezerw. i uzgodniła dalsze plany w kierunku jednolitego programu wychowania i wyszkolenia żołnierskiego.

W mocnych słowach żołnierskich płk. dypl. Pieniążek dał wyraz uznania dla ofiarnej pracy wszystkich powiatowych komendantów Fed., którzy bezinteresownie z wielką ideowością i ofiarnością poświęcają swój wolny czas na pracę szkoleniową rezerwistów, spruwają ją pomimo trudnych warunków materialnych, przygotowując kadry rezerwistów do gotowości obronnej granic Państwa.

Po wysłuchaniu sprawozdań i omówieniu spraw natury organizacyjnej odprawa została zakończona o godz. 16.

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Śródmiejskiej przed posesją nr. 41 został zaczepiony przez dwóch nieznanymi osobnikami niejaki 30-letni Paweł Mantej, który zażądał pieniędzy na wódkę.

Gdy Mantej odmówił, obaj rzucili się na niego bijąc go tępym narzędziem, po czym rzucili się do ucieczki.

Wezwany lekarz pogotowia miejskiego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Za napastnikami wdrożono poszukiwania.

61-letni Jan Kurek, schodząc ze schodów, pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że uległ licznym obrażeniom cielesnym i potłuczeniom głowy.

Wezwany lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża po udzieleniu pomocy, pozostawił go w domu w stanie osłabionym.

W Rudzie Pabianickiej przy ul. Garbarskiej nr. 3 został w dniu wczorajszym pobity tępym narzędziem niejaki Wilhelm Werk, także zamieszkały.

Werk doznał licznym obrażeniom głowy.

Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża po nalożeniu opatrunków, pozostawił poszkodowanego na miejscu w stanie osłabionym.

60-letni Sender Wilf współwłaściciel domu przy ul. Pomorskiej 29 w czasie czyszczenia garderoby spowodował wybuch benzyny i ogień. Wilf przy pomocy obecnej w mieszkaniu 23-letniej Luby Piek (Pogonowskiego 30) zdołał ogień stłumić w zarodku, jednakże doznał dość ciężkich poparzeń rąk i twarzy.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył poparzonego, jak również Luby Piek, która doznała również poparzeń rąk pomagając Wilfowi gasić ogień.

W mieszkaniu własnym przy ul. Rzgowskiej nr. 74 w celach samobójczych, zażył większą dawkę esencji karbolowej Wincenty Kaszczyk.

Desperata znaleziono w stanie nieprzytomnym. Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie ciężkim do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

WIELKI WALC

— WIELKI FILM!

Czarujący, porywający, fascynujący WIELKI WALC!

Film — rewelacja! Amerykańska technika, francuski chermel wiedeńska frywolność — połączyły się w tym olśniewającym arcydziele.

Reżyserował Julien Duvivier, najlepszy realizator francuski, który mając do dyspozycji amerykańskie świetnie wyposażone studia, stworzył film, więcej, niż znakomity, film, który jest największym wydarzeniem na przestrzeni dziejów kinematografii.

Przepych wystawy, rozmach realizacji, słynne gwiazdy, porywająca akcja, przepiękne melodie — oto „WIELKI WALC” najdroższy film świata, którego koszt wyniósł przeszło 3.500.000 dolarów!

„WIELKI WALC” — wielki film!

Te słowa trzeba zapamiętać, wryć w pamięć.

Obsadę stanowią, Luiza Rainer, Miliza Korjus, Fernand Gravey.

Miliza Korjus — to nowa wspaniała rewelacja filmowa, artystka o niezwykłej urodzie i fenomenalnym głosie. Jednym filmem („Wielki walc” — to jej debiut) zasłynęła w Hollywood, w New Yorku w całym świecie... i wysunęła się od razu na czoło największych gwiazdek filmowych.

O Luizie Rainer, genialnej tragiczce i wytwornym Fernandzie Gravey — publiczność ma już ustaloną opinię.

„WIELKI WALC” — to film większy i wspanialszy od słynnej „Wesołej Wdówki”. Te słowa mówią za wszystko. Ukazały się już w prasie zagranicznej recenzje. Z recenzji tych można się przekonać, jak olbrzymie wrażenie wywarł „WIELKI WALC” na całym świecie.

Zresztą dzisiejsza premiera w kinie „Cassino” wszystkich o tym przekona.

Każdy metr, każdy kilometr granicy morskiej pracuje dla Polski sto razy intensywniej, prędzej i przyjaźniej, niż metr czy kilometr granicy lądowej.

(Eugeniusz Kwiatkowski)



TEATR MIEJSKI

Śródmiejska 15.

Dziś w poniedziałek przedstawienie zawieszono.

TEATR POLSKI

(Cegielniana 27).

Dziś w poniedziałek przedstawienie zawieszono.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

POLSKIEGO RADIA.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

PONIEDZIAŁEK, dnia 27 marca 1939 r.

5.30—5.35 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” (płyty). 6.35—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.00 Muzyka (płyty). 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa. 11.00—11.15 Audycja dla szkół: „Śnieżna lawina” — pogadanka dla dzieci młodszych — wygl. dr. Konstanty Jodko-Narkiewicz. 11.15—11.57 Pół godziny pieśni (płyty). 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Audycja południowa. 13.00—13.30 Audycja dla kupców i rzemieślników: 1) „Jak pracuje straganiarz” — wygl. Wacław Załewski. 2) Kupiec jako nauczyciel — wygl. Antoni Tatoń. 13.30—14.00 „Uwertura koncertowa” audycja dla dzieci w oprac. Tadeusza Mayznera. 14.00—14.50 Koncert z Katowic. 14.50—15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.20 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. „Ziemia pod nogami” — słuchowisko Janusza Meissnera (z Krakowa). 15.20—15.30 Pogadanka sportowa. 15.30—16.00 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Łwowskiej p/d Tadeusza Seredyńskiego. 16.00—16.08 Dziennik popołudniowy. 16.08—16.20 Wiadomości gospodarcze.

16.20—16.35 Kronika naukowa „Fizyka” — w oprac. dr. Antoniego Kampowicza.

16.35—17.05 Utwory wiolonczelowe Tadeusza Lifana.

17.05—17.20 Reportaż Jerzego Kozłowskiego z Instytutu Psychologicznego Uniwersytetu Poznańskiego.

17.20—18.00 „Operetka i ty” audycja słowno-muzyczna w oprac. Stanisława Wasylewskiego (z Poznania).

18.00—18.10 Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadził dyr. Stanisław Nowakowski.

18.10—18.20 Muzyka (płyty).

18.20—18.25 O wszystkim po troszku.

18.25—18.30 Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00 Audycja Junackich Hufców Pracy. 19.00—20.35 Koncert rozrywkowy (z Wilna).

20.35—20.58 Audycje informacyjne: Dziennik wleczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

20.58—21.00 Przerwa.

21.00—21.15 Audycja z Watykanu. — Międzynarodowa Unia Młodych.

21.15—21.55 Koncert Stowarzyszenia Mitońskich Dawnej Muzyki; transmisja z Konserwatorium Muzycznego w Warszawie. Wykonawcy: Edward Bender — bas, Bronisław Rutkowski — organy, H. Bartnikowski, A. Junowicz — flety, Bazyl Orłow — fagot, Sergiusz Nadgryzowski — akomp.

21.55—22.10 Nowości literackie omówi Wacław Rogowicz.

22.10—22.20 Życie kulturalne.

22.20—23.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: kwintet salonowy i Pabjanickie Trio Wokalne.

23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 SZTOKHOLM. „Wesele Figara” — opera Mozarta (Akt I i II).

20.00 BUDAPEST. Koncert orkiestrowy. Sol. E. Dohnanyi (fort.).

20.10 DEUTSCHLANDSENDER. „Urowadzenie z Seraju” — opera Mozarta.

21.00 BRUKSELA FRANC. „Święto wiosny” — koncert ork. symfonicznej.

21.00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny. Dyr. Leo Borchard.

Handel przed świętami

Zgodnie z zarządzeniem Starostwa Grodzkiego w przyszłą niedzielę, 2-go kwietnia dopuszczalny jest handel. Sklepy otwarte będą od godz. 13-ej do 18-ej.

W tygodniu przedświątecznym godziny handlu zostają przedłużone do 21 wieczorem, lecz tylko do piątku 7 kwietnia włącznie i wielką sobotę 8 kwietnia czas handlu zostaje skrócony i sklepy muszą być zamknięte o godz. 18-ej.

Walne zebranie

Izby Rzemieślniczej

Na 31 bm. o godz. 17-ej zwołane zostało Walne Zebranie Izby Rzemieślniczej w Łodzi, w lokalu przy ul. Moniuszki 8.

Na porządku dziennym znajduje się kwestia zatwierdzenia bilansu i sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1938, rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania o stanie rzemiosła w 1938 r. przyjęcie do wiadomości pisma Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 7 marca br. w sprawie rozwiązania Izby Rzemieślniczej w Łodzi i ustanowienia Tymczasowego Zarządu.

DAWNO NIEWIDZIANA
BOHATERKA FILMU
„ZALEWDIE WCZORAJ“

MARGARET SULLAVAN

w swej najnowszej, wzruszającej kreacji, w fascynującym filmie

Listy

z pola bitwy

Następny program
kina „EUROPA“

Zamach samobójczy na cmentarzu

Mężczyzna strzelił do siebie z rewolweru

Na cmentarzu w Zarzewie strzelił do siebie z rewolweru 27-letni Władysław Siekacz, piekarz z zawodu zamieszkały przy ul. Kraszewskiego 20 na Chojnach.

Desperat odniósł ciężką ranę postrzałową czaszki. W agonii przewieziono go do szpitala Ub. Społ. (gr.).

Ostatnie chwile Czechosłowacji

Ks. Tiso jedzie do Hitlera. — Panika w Pradze. — Wszystkie pociągi przepełnione. — Rozkład i bezwład. — W „niepodległej“ Słowacji

(Specjalna korespondencja Republiki)

Express Praha - Bratislava,
14 marca 1939 r.

Gdy wczoraj przekraczałem granicę polsko-czeską z zamiarem udania się do Bratislavy wiadomości, przeczytane w dziennikach usposobiły mnie bardzo pesymistycznie do tego miasta. Pasażerowie, powracający z Bratislavy przynosili mniej więcej te same wieści: Nie ma już pociągów do Bratislavy. Jest tam spokój całkowity. Nie ma żadnej sensacji. To, co było, awantury uliczne, niesnaski pomiędzy Czechami a Słowakami już się skończyły, tregua dei pomiędzy dwoma związanymi wspólną nić państwową narodami została zawarta przy powszechnym zadowoleniu obu stron. Drugi rozbiór Czechosłowacji, zamierzony w Berlinie i Budapeszcie nie udał się.

Pod wpływem tych wiadomości zmieniłem zamiar i wykreśliłem nową trasę podróży, kierując się ku Pradze. Zobacze wielkie targi praskie — przynajmniej w ten sposób uda mi się zrehabilitować trudną podróż. Wszystko zdawało się świadczyć, że plan ten był dobry. Przepełnienie w hotelach praskich, niemożliwość znalezienia pokoju w całej Pradze i konieczność przeniesienia się na nocleg aż gdzieś na zapadły Karlin zapowiadały, że targi praskie są imprezą, którą warto zobaczyć.

Aż tu poranne gazety przyniosły niespodziewaną wieść: Tiso u Hitlera, wezwany przez niego oficjalnie. Poleciał do niego samolotem, śladem Sayss-Insquartów i Henleinów i odbył dłuższą konferencję. Jaki może być wynik tej „pogawędki“ ks. Tiso z Fuehrerem? Jakie wiadomości przyniosą komunikaty oficjalne na temat tej rozmowy?

Wcześniej jednak od komunikatów przyszłi niepokój. Ubiegł on popołudniowe wydania gazet, wyścignął słamarny „cesko-slovenski rozhlas“, zaznaczył się przepełnieniem w pociągach, baśnią na giełdzie, zwykłą dolarą i spadkiem korony. Wymiótł lepiej od huraganu teren wielkich targów z kupców prowincjonalnych, którzy gotowali się do poważnych zakupów. Niepokój przemienił się w strach, a strach w po-

loch. Z niewiadomych źródeł, może z falami jakiejś nieznannej radiostacji, rozpełzła się wieść, że w dniu dzisiejszym ogłoszona zostanie pełna niepodległość Słowaczyny. Powstanie nowe, niezależne państwo ze stolicą w Bratislavie. Na czele tego państwa stanie ks. dr. Tisa, wczorajszy gość kanclerza Niemiec i wielki wielbiciel jego geniuszu.

Na kasy kolejowe uderzył tłum. Run, jakiego nie pamięta się w Pradze od czasu Monachium. Wszystkie perony pełne ludzi spieszących do odległych miast słowackich. Ludzie na siłę pchają się do zupełnie nieodpowiednich dla nich pociągów. Nie pomagają uwagi kolejarzy, nie pomaga ryk megafonów na dworcu Masaryka. Ludzi ogarnął szal.

W pociągu naszym przepełnieniu. Nikt nikogo nie pyta o bilet. Konduktorzy smują się smutnie przepełnionymi korytarzami i nie zwracają najmniejszej uwagi na skargi pasażerów, którzy nie znaleźli miejsca. Na każdej stacji przypatrujemy się wszyscy z politowaniem tłumom, pragnącym się dopchać do wnętrza pociągu. Marzenia dzieciństwa...

Pociąg pędzi przez pola zasłane śniegiem. Sielanka. Dopelnia jej widok spokojnych, cichych wiosek, miasteczek prowincjonalnych, wznoszących naiwnie ku niebu wysokie ramiona kościelnych wież. Przed oknami wolno sunącego pociągu (stacja za chwilę) przesuwają się podwórza jakiejś szkółki, na którym gromada dzieciaków obsypuje się i obrzuca kulami śnieżnymi. Stacja. Na peronach chodzą chłopcy, którzy sprzedają piwo w papierowych szklankach. A za chwilę pociąg rusza, odprawiony dumnym gestem przez sztywnego jak posąg zawiadowcę w czerwonej czapce na głowie.

Na suknie, pokrywającym siedzenia wygodnych przedziałów wyhaftowane są monogramy „CSD“ — koleje czesko-słowackie. Jakże nieaktualny monogram. Czechosłowacji nie ma już: minęła, skończyła się, rozpadła. Nie ma już dzisiaj dawnej Bratislavy — 150.000 miasta prowincjonalnego. Jak poczwa-

ra przerodziła się w ciągu kilku godzin w dumną stolicę. Czy to będzie piękny, barwny, wykwinny motyl — to już inna sprawa. Czy Słowacja będzie naprawdę wolnym, niezależnym państwem — to też inna sprawa. Przed chwilą przyniósł ktoś na jednej ze stacji wieść, że Sidor opuścił na żądanie Hitlera Słowację i w chwili obecnej przebywa już zagranicą. Świat się przewraca. Sidor, prawa ręka Hlinki, wypędzony z ojczyzny w dniu, w którym otrzymuje ona pełną niezależność... To jest „niepodległość“ Słowacji?

Zamknięci w przedziałach pędzącego w otchłań śnieżnej bieli pociągu gniewamy się jak sardynki w pudełkach. Duszą. Ciasno. Jesteśmy całkowicie odcięci od świata. Nie wiemy co się w tej chwili dzieje w Pradze, od której oddaliśmy się z szybkością 70 km. na godzinę, ani w Bratislavie, zbliżającej się ku nam równie szybko. Dwie te stolice odpychały się już dawno, jak bieguny jednoimiennie magnesu. Wynik? Praga to już nie Praga, ale Praga, Bratislava staje się coraz bardziej zglajszszatowanym Pressburgiem. Przed chwilą skarżył się na to w naszym przedziale stary mieszkaniec Bratislavy, człowiek sterany życiem i pamiętający dobre czasy, które poprzedzały rok 1918. Wówczas Bratislava liczyła 85.000, a Słowacy nie mieli ani jednej szkoły. Stary Słowak nie patrzy na zagadnienie słowackie oczyma Hodży i Derera. Zda je on sobie doskonale sprawę z tego, że pożyczycie czechosłowackie nie było dobre. Ale to, co przychodzi, co przyszło już — jest niewola.

Czy nie przewidywał tego Hlinka? Czy nie wie o tym wczorajszy gość Hitlera — ks. Tisa? Wielki poeta słowacki Helly, zastanawiając się nad przyczynami niewoli słowackiej, powiedział w swym poemacie o „Svatopluku“:

„Wtedy Słowaczyno nad tobą
zaświecił
słońce, gdy twój lud przestanie
słuchać rozkazów niedorosłych
dzieci...“

A może miał rację? Postaramy się tę sprawę zbadać na miejscu...

Henryk Goździeli,

Grand-Kino O czym się nie mówi...

Początek 4, 6, 8 i 10. Dziś po raz ostatni!
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. od 4 do 6-ej III—85, II—1.09 i I—1.50
Na pozostałe seanse III m. 1.09, — II m. 1.50 — I m. 2.20.

Złodziej postrzelił śmiertelnie krawca

Zuchwały występ złoczyńców w Zgierzu

Wydział śledczy w Łodzi został w dniu wczorajszym powiadomiony o zuchwałej kradzieży, jaka miała miejsce o godzinie 2-ej po północy w Zgierzu.

Do zakładu krawieckiego Jana Kazimierskiego (Piłsudskiego 2) zakradli się złodzieje. Domownicy spali w przyległym pokoju graniczącym z pracownią krawiecką.

W pewnej chwili, Kazimierski usłyszawszy jakieś szmery zbudził się, a widząc pładujących złodziei wszczął alarm. Złoczyńcy zdołali zabrać z sobą dwa garnitury oraz 2 sztuki towaru i rzucili się do ucieczki. Właściciel rzucił się za nimi w pogoni.

W pewnym momencie, jeden ze złoczyńców odwrócił się błyskawicznie i strzelił w kierunku Kazimierskiego, który padł na ziemię brocząc krwią.

Złoczyńcy korzystając z sytuacji zdołali zbiec wraz z łupem.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u Kazimierskiego stan ciężki i przewiózł go do szpitala.

Powiadomiona o powyższym policja przeprowadziła tej samej nocy obławę na terenie Zgierza i okolic. W wyniku obławy aresztowano kilka osób.

Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nazwiska trzymane są w tajemnicy.

The masł huncwrt

Jak możesz pracować stale cietniąc na uporczywe BÓLE REUMATYCZNE i ARTRETYCZNE

Tyle razy powtarzano! KLEROL jest środkiem przeciwreumatycznym i przeciwartretycznym, łagodzącym natychmiast bóle i zapobiegającym ich powrotowi. Dlaczego o tym zapominaasz?

KLEROL MAŚC DO WCIERANIA
KLEROL PŁYN DO KAPIEŁI
KLEROL DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH

Parcele budowlane

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—2 w południe i od 4—5 po południu dni powszednie

Zjazd okręgowy harcerstwa

W dniu wczorajszym w Łodzi odbył się okręgowy zjazd Harcerstwa Polskiego na który przybyli przedstawiciele wszystkich kół harcerskich z województwa łódzkiego.

Uczestnicy zjazdu ze sztandarami i orkiestrami zgromadzili się na Placu Katedralnym, wzięli udział w nabożeństwie odprawionym w katedrze, a następnie pochodem przeciągnęli ulicą Piotrkowską do Placu Wolności.

W sali rady miejskiej odbyły się obrady plenum zjazdu które zaszczycił swą obecnością P. Wojewoda Łódzki Józefski w towarzystwie naczelnika d-ra Stanisława Wrony.

KINO **EUROPA** Ostatnie dni!
Pocz. 4, 6, 8, 10
FERNANDEL
w szampańskiej komedii p. t.
„KIBIC“ Ceny miejsc na wszystkie seanse — od 80 gr.
(BARNABE)

OFIARNOŚCIA, MOCA, STALI MORZA WOLNOŚĆ SIĘ UTRWALI

WPEŁY NA ŚCIGACZA ŁÓDZI I WOJ. ŁÓDZ.
PKO. 42008



JAK KULA BIJE MISTRZA ŚWIATA BRADLA

Dobre wyniki Polaków w kombinacji alpejskiej

Feldberg, 26 marca.
W niedzielę zakończyły się w Feldbergu międzynarodowe zawody narciarskie z udziałem Polaków i najlepszych narciarzy niemieckich. Narciarze włoscy przyjechali wprawdzie do Feldbergu, ale nie wzięli udziału w zawodach, gdyż w ostatniej chwili otrzymali telegraficzne polecenie powrotu do kraju. Warunki śnieżne były również bardzo ciężkie.

Największe zainteresowanie wywołał konkurs skoków, w którym poza Polakami i Niemcami startował także Norweg Soerensen. Konkurs zakończył się sensacyjną klęską Niemców, którzy zostali zdystansowani zarówno przez Soerensena, jak i młodzieńczego Jana Kulę, startującego po raz pierwszy za granicą.

Konkurs wygrał Soerensen skokami 76 i 79 m. oraz notą 223,5.

Drugie miejsce zajął Polak Kula z notą 221,5 i skokami 78 i 77 m., bijąc mistrza świata Niemca Bradla, który sklasyfikował się dopiero na 3-im miejscu, z notą 216,6 i skokami 72 i 75,5 m.

4) Hans Marr (Niemcy) notą 213,8 skoki 69 i 73,5 m.

5) Haselberger (Niemcy) 211,3 70 i 71 m.

Stanisław Marusz zajął 6-te miejsce z notą 211,1 i skokami 69 i 74 m.

Trzeci z Polaków Marian Zajac sklasyfikował się na 17-ym miejscu, mając skoki 64 i 67 m.

Następnie odbył się slalom pań i panów.

Slalom pań wygrała Christl Cranz (Niemcy) w czasie 120 sekund, drugie miejsce zajęła niespodziewanie Helena Maruszówna w czasie 142,2 sekundy przed Michel Gerda (Niemcy) 154 sekundy.

W slalomie panów zwycięstwo odniósł Rudi Cranz w czasie 111,5 przed Niemcem Gabl 117,9. Pierwszy z Polaków Marian Zajac zajął 8-me miejsce w czasie 124,3 bijąc Niemca Walcha, któ-

ry zajął 9-te miejsce. Ogółem na 22 startujących w slalomie sklasyfikowano tylko 12. Odpadli m. in. mistrz świata Jenewein i Polak Jan Kula.

W kombinacji alpejskiej pań zwycię-

żyła Christl Cranz z notą 473,6 przed Michel Gerda 543,3. Helena Maruszówna zajęła trzecie miejsce z notą 575,3.

W kombinacji alpejskiej panów zwycięstwo odniósł Rudi Cranz z notą 354.

Harro Cranz 368,4. Pierwszy z Polaków Marian Zajac zajął 5-te miejsce z notą 392,2.

Stanisław Marusz i Jan Kula nie zostali sklasyfikowani.

Pierwszy mecz — pierwsza niespodzianka

Nieoczekiwane zwycięstwo Garbarni nad Ruchem 2:1 (2:1)

Kraków, 26 marca.

Na rozpoczęcie sezonu ligowego sprawiła Garbarnia miłą niespodziankę, zwyciężając pięciokrotnego mistrza Polski KS. Ruch. Zwycięstwo drużyny krakowskiej mogło wypaść znacznie lepiej gdyby nie pech napastników, którzy nie wykorzystali szeregu niezwykle dogodnych sytuacji.

Garbarnia jako całość zaprezentowała się zupełnie zadowolająco, grając przez cały czas meczu niezwykle ambitnie. Najlepiej zaprezentowało się trio obronne z Jakubikiem w bramce. Pomoc nieco słabsza opadła z sił w drugiej połowie. Atak miał niezłe zagrania w polu

jednakże gubił się pod bramką.

Na tle Garbarni Ruch zaprezentował się błodo. Śluzacy wyszli na boisko zbyt pewni zwycięstwa. Tak jak w Garbarni i tu najlepszą częścią drużyny była trójka obronna. Pomoc lepsza niż po stronie przeciwnej. W ataku najlepszy Kruk. Reszta leniwa.

Od pierwszej chwili meczu utrzymuje się przewaga Garbarni, która nie wykorzystuje moc dogodnych pozycji. Dopiero w 16-ej min. za rękę Gemzy ZDOBYWA PAZUREK Z RZUTU WOLNEGO PIERWSZA BRAMKE. Ruch rozgrywa się powoli, ale obrońcy Garbarni są na stanowisku. W 37-EJ MIN.

Z PODANIA NOWAKA ZDOBYWA WRÓBEL WSPANIAŁYM STRZAŁEM DRUGĄ EFEKTOWNĄ BRAMKE.

Ruch rewanżuje się na pięć minut przed końcem pierwszej połowy uzyskując BRAMKĘ PRZEZ GEMZĘ Z RZUTU WOLNEGO.

Po zmianie pół więcej z gry ma również Garbarnia.

Ruch ogranicza się do wypadków. Ostatnie minuty meczu należą znow do Ruchu przy czym Wilimowski zaprzępaszcza w 38-ej i 43-ej min. dwie wspólne pozycje.

Sędziował p. Kuchar. Widzów 3000.

Noji zwycięża Kusocińskiego

w biegu naprzelaj na otwarciu sezonu w Warszawie

Warszawa, 26 marca.

W niedzielę odbył się w Warszawie wiosenny bieg na przelaj o nagrodę Forysty w konkurencji drużynowej i indywidualnej. Bieg rozegrany został na dystansie ok. 4.500 m. Startowało ponad 100 zawodników.

Bieg zgromadził na starcie czołowych długodystansowców polskich z Kusocińskim i Nojim na czele. Pomie-

dzy tymi zawodnikami doszło też do pojedynku o pierwsze miejsce, który został rozstrzygnięty dopiero na taśmie. Od startu prowadził Kusociński przed Nojim, dalej znajdowali się bracia Janiszewscy, Wirkus i Staniszewski. Na 300 m. przed metą Noji finiszuje, mija Kusocińskiego i mimo kontrataków Kusocińskiego nie pozwala się wyprzedzić, uzyskując ostatecznie metr prze-

wagi nad przeciwnikiem.

Kolejność: 1) Noji, 14:34,8, 2) Kusociński 14,34,9, 3) Wirkus 15,00, 4) Staniszewski, 5) Janiszewski, 6) Janiszewski 2.

W konkurencji drużynowej zwyciężyła po raz trzeci Warszawianka zdobywając puchar na własność. Uzyskała ona ogółem 149 pkt. 2) Syrena 138 pkt. 3) PZL 127 pkt.

Otwarcie wystawy sportowej odbyło się w dniu wczorajszym

Łódź, 26 marca.

W auli Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej przy ulicy Żeromskiego Nr. 115 otwarta została w dniu wczorajszym pierwsza na terenie Łodzi wystawa sportowa.

Piękna inicjatywa Zarządu Ł.O.Z. L.A. nie znalazła niestety zrozumienia u wszystkich związków sportowych.

Razi w pierwszym rzędzie absencja związku bokserskiego i kolarskiego, które wystawiły sobie jak najgorsze świadectwo. Przecież dorobek kolarski jak i bokserski na terenie naszego miasta jest

bardzo bogaty i chyba tylko gnuśność i lenistwo ludzi, pracujących w Ł.O.Z.B. i Ł.O.Z.K. zadecydowały o tym, że dwie tak popularne gałęzie sportu nie są na wystawie reprezentowane.

Wystawa, mimo szczupłych rozmiarów jest dla każdego sportowca b. ciekawa i godna obejrzenia. Z szeregu pięknie urządzonych stoisk na plan pierwszy rzucają się w oczy stoiska Ł.O.Z.P.N. i TUR-u. Dobrze opracowane wykresy orientują zwiedzającego o obecnym stanie piłkarstwa łódzkiego, jego rozwoju, statystycznych danych i t. d. W stoisku

TUR-u między inn. rzucają się w oczy dobrze opracowane wykresy oraz pomysłowe gazetki ściennie.

W kioskach Ł.O.Z.L.A. i Sokoła dominują nagrody i dyplomy naszej znakomitej dyskobolki Wajsówny - Grętkiewiczowej. Bardzo pomysłowo i z dużym smakiem estetycznym urządzony jest kiosk Łódzkiego Klubu Motorowego.

Union Touring prezentuje jedynie dorobek swej sekcji motorowej. Szkoda, że zwiedzającemu wystawę nie pokazuje się nic więcej poza nagrodami. Każdy niewątpliwie byłby ciekaw danych o rozwoju tego klubu i jego poszczególnych sekcji. Wystawę uzupełnia stoisko Łódzkiego Klubu Kajakowego „Pingwin”.

Otwarcia wystawy dokonał w obecności bardzo licznie zebranej publiczności kierownik Okręgowego Urzędu W. F. ppłk. Kurek, wygłaszając dłuższe przemówienie okolicznościowe.

Następnie reżyser Dąbrowski i art. Hańcza zacytowali kilka wierszy sportowych napisanych przez poetów łódzkich. Całości dopełnił mieszany chór K.P. Zjednoczone, który odśpiewał kilka pieśni.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 16-ej. W okresie otwarcia wystawy odbywać się będą popisy gimnastyczne i tańce ludowe.

Chmielewski wygrywa dwunastą walkę w Ameryce

NOWY JORK, 26 marca.

W Portland Chmielewski rozegrał nowy mecz bokserski z Jimmy Janesem z Baltimore. Zwyciężył Chmielewski przez k. o. w piątej rundzie.

Niemcy pokonane przez piłkarzy włoskich

We Florencji w międzypaństwowym meczu piłkarskim rozegranym wobec 45.000 widzów, Włochy pokonały Niemcy 3:2 (2:1).

Dyr. Bojańczyk prezesem Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich

Warszawa, 26 marca.

W niedzielę odbył się w Warszawie doroczny sejmik Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

W wyborach uzupełniających wybrany został na prezesa ponownie dyr. Bojańczyk, poza tym wybrano na miejsce wylosowanych członków Grzelaka, panią Biskupską, Rzewnickiego, Byczyńskiego i Pieczyńskiego.

Postanowiono opodatkować się na rzecz obrony narodowej i sumy zebrane przekazać do zarządu Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

Na koniec ustalono terminarz regatowy na rok 1939.

„Paragraf aryjski“ w związku matocyklowych został uchwalony na walnym zjeździe w Warszawie

Warszawa, 26 marca.

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie Polskiego Zw. Motocyklowego. Po dyskusji nad sprawozdaniem zarządu udzielono władzom ustępującym absolutorium przez akklamację. Po dość burzliwej dyskusji zatwierdzono preliminarz budżetowy nieznacznie większością głosów.

W wyniku wyborów do nowego zarządu weszli: prezes — gen. Burhardt-Bukacki, I-szy wice-prezes — vacat, II-gi wiceprezes ppłk. Lekki, członkowie zarządu pp.: Bucolski, Docha, Mikke, Umgelter, Goleźdinowski, Klimkowski, Krupiński, Krzeczkowski, Waśkiewicz, kpt. Kurlito, mjr. Peters, mjr. Kulesza, mjr. Izdebski.

Wobec rezygnacji płk. Wyrwińskiego, który zajmował stanowisko I-go wice-prezesa, zebrani postanowili zwrócić się do dowództwa broni pancernych o delegowanie płk. Wyrwińskiego w charakterze łącznika między P.Z.M. a dowództwem broni pancernych. Umożliwiłoby to płk. Wyrwińskiemu dalsze pełnienie funkcji wice-prezesa.

Na zakończenie zebrania wysłali depe-sze hołdownicze do Marszałka Rydz-Śmigłego, oraz postanowili zaprosić na protektorów związku gen. Litwinowicza oraz ministra Bobkowskiego.

Wniosek Legli o usunięciu z klubów członków pochodzenia niaryjskiego został uchwalony większością 112:3 głos.



Baworowski wygrał turniej w Juan les Pines

Nicea, 26 marca.

W niedzielę odbyły się w Juan les Pines finały międzynarodowego turnieju tenisowego.

W grze pojedynczej panów Baworowski zajął pierwsze miejsce, bijąc w finale po zaciętej walce Abdelessana 6:2, 12:10, 6:4.

W grze mieszanej para polska Jędrzejowska—Baworowski przegrała w finale z parą Wewers — Boussus 1:6, 11:9, 6:8.

ŁTSG — Burza 2:0 (1:0)

PABIANICE, 26 marca.

Wczoraj bawiła tu drużyna piłkarska Ł. T. S. G., która w zawodach towarzyskich zwyciężyła Burzę 2:0 (1:0). Obie bramki dla zwycięzców strzelił Voigt. Goście zagraли bardzo skutecznie, a na plan pierwszy wybił się u nich: Lass w bramce, Mikołajczyk w obronie oraz Triebe w pomocy. W Burzy — najlepszy — prawoskrzydłowy. Sędziował p. Hendels.

UT Ib—WIMA 2:2 (1:1)

Dobra gra rezerwy fioletowych

Łódź, 26 marca.

Rezerwa ligowego zespołu grała dobrze i w zupełności zasłużyła na wynik remisowy; przy większym szczęściu mogli fioletowi nawet zawady wygrać... Michalski w bramce spełnił swe zadanie bez zarzutu. Obrona poprawna. Duszą pomocy i całej drużyny był Kowalski na środku. W napadzie dobrzy skrzydłowi i Wieliszek na środku.

W Wimie dobrze grał Nurczyński w obronie oraz Uptas i Rzemigala w ataku. Bramki dla Union Touringu uzyskali: Karwoński i Wieliszek, zaś dla Wimy Lećmiński i Uptas. Sędzia p. Lange.

Na przedmeczcu rezerw zwyciężyła Wima 4:1.

UT w Warszawie przegrywa ponownie z Polonią

Warszawa, 26 marca.

W Warszawie gościła drużyna piłkarska łódzkiego ligowego Union-Touringu rozgrywając rewanżowe towarzyskie spotkanie z Polonią. Mecz podobnie jak i pierwszy w Łodzi zakończył się zwycięstwem zespołu warszawskiego, w stosunku 3:1 (3:1).

Podczas gdy Polonia przystąpiła do meczu w swym najsilniejszym składzie z Szczepaniakiem i Nytsem, łodzianie zmuszeni byli wystawić drużynę z kilkoma rezerwowymi bez Haapego, Kawaka i Pilca. Mimo to jednak łodzianie zagraли już znacznie lepiej niż w pierwszym meczu w Łodzi, a szczególnie dobrze zaprezentowali się obaj skrzydłowi.

Wszystkie bramki meczu padły do przerwy. Dla Polonii uzyskali je Kula (2) i Odrowąż a dla UT Bilariusz.

Kruszender—KS Radogoszcz 13:3

Mecz bokserski klubów „dzikich”
W Pabianicach odbył się mecz pięściarski Kruszender — K.S. Radogoszcz, zakończony zdecydowanym zwycięstwem bardziej rutynowanego zespołu pabjanickiego w stosunku 13:3. Wyniki techniczne są następujące: w muszej Nowacki pokonał na punkty Pichotę, w koguciej Grambo wygrał przez k. o. w I-iej rundzie z Wesolowskim, w piórkowej Pelick nierozstrzygnął walki z Cymerem, w lekkiej Fibasiewicz w I-iej rundzie przez k. o. pokonał Chachulę, w półśredniej Kubiak tak samo pokonał Drewicza, w średniej Manikowski już w I-iej rundzie zmusił Kaslewicza do poddania się, w półciężkiej Kilański w I-iej rundzie przez k. o. pokonał Sycha i w wadze mieszanej Marynowiczowi poddał się w II-iej rundzie Tom.

Mistrzostwa szkolne w siatkówce męskiej

Po krótkiej przerwie, spowodowanej brakiem sali, toczyły się wczoraj w dalszym ciągu mistrzostwa szkół średnich Łodzi w siatkówce męskiej.

Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa zwyciężyła gim. Reymonta w stosunku 2:1 (11:15, 15:17, 15:9). U zwycięzców wyróżnił się Groblewski, u pokonanych zaś Piaskowski i Szczerbiński. Sędziował prof. Glazer.

Gimn. Żeromskiego pokonało gimn. Niemcewicze 2:1 (5:15, 15:11, 15:7). W gimn. Żeromskiego najlepiej zagrał: Kasprzak, Kulczycki i Różański, u „niemców” zaś: Cerbel, Rebano i Jacobi. Sędziował p. Nonas.

Gimn. Narutowicza pokonało gim. Skorupki 2:0 (15:5, 15:7).

U zwycięzców najlepiej wypadli Serwatka, Czekwianianiec i Wagrowski w gim. Skorupki zaś Jachimowicz i Markunas. Sędziował prof. Michalowski.

Rotholc pokonany przez Lendzina

Emocjonujący przebieg eliminacji bokserskich w Wilnie

Wilno, 26 marca.

Drugi dzień eliminacyjnych spotkań bokserskich o mistrzostwo Polski wywołał olbrzymie zainteresowanie z uwagi na dwie sensacyjne walki ROTHOLC—LENDZIN i WOŹNIAKIEWICZ—KOWALSKI.

Walka Rotholca z Lendzinem odbywała się w niezwykle podnieconej atmosferze. Lendzin dopingowany przez cały czas spotkania przez widzów dał z siebie wszystko, zdobywając się na maksimum wysiłku i poświęcenia. Mimo to walki z Rotholcem nie wygrał. O zwycięstwie wilnianina zdecydowały

dwa napomnienia dane Rotholcowi w trzeciej rundzie. Ringowy p. Derda z Poznania działał w tym wypadku zbyt pohnopnie, pozbawiając zwycięstwa najlepszą naszą „muchę”, jaką wciąż jeszcze jest Rotholc.

Warszawianin, mając przeciwko sobie widownię nie załamął się nerwowo, zdobywając się w trzecim starciu na imponujący finisz, przypominający jego najlepsze czasy.

Walka była niezmiernie interesująca i trzymała widownię w bezustannym napięciu.

Pierwsze starcie prowadzone jest w

niezwykle szybkim tempie. Rotholc atakuje bez przerwy, a wilnianin ogranicza się do kontr. Runda wygrana jest nieznacznie przez Rotholca.

Początek drugiego starcia należy również do Rotholca i dopiero pod koniec tej rundy wilnianin wyrównuje stracone punkty. Runda wyrównana.

W trzecim starciu Rotholc stawia wszystko na jedną kartę. Jego ciosy robią wrażenie na Lendzinie, który słabnie. Walka prowadzona jest nieco chaotycznie, Rotholc otrzymuje dwa napomnienia co decyduje o przyznaniu zwycięstwa Lendzinowi.

W wadze koguciej Sobkowiak wygrywa wysoko na punkty z Góreckim, górując nad nim przez trzy starcia.

W piórkowej Czortek bawi się przez trzy rundy z Piotrowiczem, wygrywając wysoko na punkty.

W lekkiej zmierzyl się dwaj groźni rywale do reprezentacji Polski Kowalski i Woźniakiewicz. Woźniakiewicz walczył znacznie słabiej, niż przeciwko Włochowi Peire, ustępując znacznie dobru technicznie Kowalskiemu, który też wygrywa na punkty.

W półśredniej Grątkowski wygrywa na punkty z Kulesza, posyłając go w drugiej rundzie na deskę do 8-miu.

W średniej Miks zwycięża Untona.

W półciężkiej Łuka przez dwie rundy wysoko punktuje Iwaszkiewicz, a w trzecim starciu nadziewa się jednak na cios i przegrywa przez k. o.

W ciężkiej dobrze walczący Blum wygrywa z Archackim na punkty.

Sędziowali w ringu pp. Chołownia i Derda. Na punkty pp.: Kontrym, Grędowski i Chołownia.

Koziołek znokautowany przez Krzemińskiego

Sensacja mistrzostw grupowych w Toruniu

Toruń, 26 marca.

W Toruniu odbyły się zawody w grupie Poznań — Pomorze.

W wadze muszej — Jarnuszewski (Pomorze) przegrał z Walkowiakiem (Poznań).

W koguciej sensacyjne zwycięstwo nad mistrzem Polski Koziołkiem (Poznań) odniósł Krzemiński przez k. o. w drugiej rundzie. W pierwszej rundzie zdecydowaną przewagę miał Koziołek, ale w drugim starciu kilka celnych uderzeń w żołądek zwała Koziołka na deskę.

W wadze piórkowej — Skatecki (Poznań) pokonał Igielskiego.

W lekkiej — Gorączniak (Poznań) przegrał z Jabłonowskim.

W półśredniej — Jarecki (Poznań) uległ Lelewskiemu, przy czym o zwycięstwie zdecydowała trzecia runda.

W średniej — Stocki (Pomorze) przegrał z Sobczakem.

W półciężkiej — Szymura (Poznań) wygrał zdecydowanie na punkty z Wenznerem.

W ciężkiej — Klimecki (Poznań) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Ogółem pięć tytułów zdobył Poznań a 3 Pomorze.

Dwaj łodzianie mistrzami grupy

Pozostałe sześć tytułów zdobyli ślązacy

Katowice, 26 marca.

W Katowicach odbyły się mistrzostwa w grupie Kraków — Łódź — Śląsk. Na 8 tytułów 6 zdobył Śląsk, a 2 Łódź.

W wadze muszej — Jasiński po bardzo zaciętej walce pokonał na punkty Pawlicę (obydwaj Śląsk).

W koguciej — Marcinkowski (Łódź) po najładniejszej walce wieczoru wyprzedził Jarzabka (Śląsk). Decyzję sędziów widownia przyjęła głośnie protestami.

W piórkowej — Rudzki (Śląsk) zwyciężył na punkty Czubę (Kraków). Walka została przerwana w drugiej rundzie, gdyż krakowianin doznał kontuzji oka, stając się niezdolny do dalszej walki.

W lekkiej — Janas (Śląsk) po cha-

otycznej walce wygrał z Augustowiczem (Łódź).

W półśredniej — Waloszek (Śląsk) zwyciężył na punkty Wdowińskiego (Łódź). Wdowiński miał przez cały czas przewagę, to też orzeczenie sędziów zostało przyjęte protestami widowni.

W wadze średniej — Paterok (Śląsk) wygrał przez techniczny k.o. w trzeciej rundzie z Niewadzilem (Łódź).

W półciężkiej — Pietrzakowi (Łódź) przyznano niesłusznie zwycięstwo nad Pieniążkiem (Kraków). I tym razem orzeczenie sędziów spotkało się z gwałtowną reakcją widowni.

W wadze ciężkiej — Pilat (Śląsk) wygrał przez techniczne k.o. w drugiej rundzie z Staszkiwiczem (Kraków).

Mistrzostwa Polski juniorów w Łodzi

Obrady walnego zebrania PZLA w Warszawie

Warszawa, 26 marca.

W ciągu soboty i niedzieli odbyło się w Warszawie walne zebranie Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

Na skutek starań delegatów Łodzi walne zebranie uchwaliło przyznać nazemu miastu organizację mistrzostw Polski juniorów. Mistrzostwa te odbędą się w dniach 26 i 27 sierpnia.

Po udzieleniu zarządowi absolutorium w wyborach uzupełniających wybrano do zarządu panią Matzke, dr. Deutschera i p. Domagałę.

Walne zebranie przyjęło regulamin mistrzostw drużynowych Polski, oraz powzięto uchwałę, by zawodnik mógł startować tylko w barwach tych klubów, które znajdują się w okręgu zamieszkania zawodnika. Poza tem omówiono sprawę przydzielania trenerów dla poszczególnych okręgów oraz sprawy wyszkoleniowe. Wniosek w sprawie likwidacji okręgów wileńskiego i białostockiego i utworzenia jednego okręgu z siedzibą w Grodnie został wycofany.

Piłkarze ŁKS znów pokonani

WKS zwycięża czerwonych 1:0 (0:0)

Łódź, 26 marca.

Drugi w sezonie bieżącym występ ekstraklasowców łódzkich zakończył się ich ponowną przegraną. Tym razem Ł.K.S. pokonany został przez drużynę WKS-u, która wykazała bardzo dobre przygotowanie do sezonu. Kondycja u wojskowych jest już obecnie bez zarzutu, spodziewać się więc należy, że drużyna ta odegra ważną rolę w dalszych spotkaniach o mistrzostwo klasy A.

Ł.K.S. grał słabo. Niektórzy zawodnicy sprawiali wrażenie jak gdyby po raz pierwszy w tym sezonie kopali piłkę.

W pierwszej części meczu gra prowadzona jest pod znakiem przewagi Ł.K.S., którego atak zaprzepaszcza szereg dogodnych pozycji.

Po zmianie pół więcej z gry miał W. K. S., który na 10 minut przed końcem spotkania uzyskuje bramkę ze strzału Mrożewskiego.

U zwycięzców wyróżnili się Cegliński i Kołodziejczyk w ataku oraz Świątek i Kamiński w pomocy.

W ŁKS-ie na wysokości zadania stanęli jedynie obaj obrońcy Gałęcki — Karasiak.

Drużyna czerwonych grała w następującym składzie: Piasecki (Andrzejewski), Karasiak, Gałęcki, Galubiński, Pegza, Tadeuszewicz, Bauer, Miller, Koczewski, Sidor (Sart), Król.

Brak Korporowicza i Lewandowskiego dał się drużynie porządnie we znaki.

Mistrzowie grupy

Lwów — Wołyń — Lublin

Lwów, 26 marca.

W niedzielę odbyły się w Równem zawody w grupie Lwów — Wołyń — Lublin.

Finałowe walki dały następujące wyniki:

W wadze muszej — Lubiński (Lwów) pokonał na punkty Semenjuka (Wołyń).

W koguciej — Choina (Lublin) wygrał z Góreckim (Lwów).

W piórkowej — Fraček (Wołyń) pokonał Sidelnikowa (Lwów).

W lekkiej — Chrostek (Lwów) znokautował w I-iej rundzie Siwka (Wołyń).

W półśredniej Biłoj (Lwów) znokautował w drugiej rundzie Kulczyckiego (Lublin).

W średniej — Kazimierzczak (Lwów) odniósł zwycięstwo nad Siemionem (Lublin).

W półciężkiej — Raczka (Wołyń) pokonał Baranowskiego (Lwów).

W ciężkiej — Szkwarkowski (Lwów) wygrał bez walki z powodu braku przeciwników.

Ogółem Lwów zdobył 5 tytułów, Wołyń — 2 tytuły, a Lublin 1 tytuł.

Piłka ręczna w Łodzi

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się w halę sportowej w parku im. Poniatowskiego pierwsze mecze piłki ręcznej o puchary Kierownika Okręgowego Urzędu W.F. i P.W. plk. Kurka.

Wyniki dotychczasowych spotkań były następujące: sobota — siatkówka żeńska: Znicz — K. E. 2:0, Ł.K.S. — Makabi 2:0; koszykówka męska: I.K.P. — S.K.S. 19:16, W.K.S. — K.E. 30:14. Niedziela: koszykówka męska: Ł.K.S. — U.T. 51:12 (26:6), Wima — Hakoah 59:21, Makabi — Tur 19:15, Zjednoczone — Znicz 31:30 (po dogrywce).

★

W dniu wczorajszym bawiła w Łodzi doskonała drużyna piłki ręcznej W.K.S. (Zolibórz) z Warszawy, która w siatkówce męską pokonała Znicz 2:1 i W.K.S. (Łódź) 2:0. Poza tym odbył się turniej błyskawiczny koszykówki. Wyniki były następujące: Znicz — K.P.W. 18:14, P.S.G. — K.E. 11:4, Znicz — K.E. 18:6 i P.S.G. K.P.W. 9:6.

Zjednoczone — Makabi 7:1 (7:0)

Wszystkie bramki dla Zjednoczonych padły w pierwszej części gry. Uzyskali je: Francman — 5 i Trzciniński — 2. Po pauzie Makabi znacznie lepiej zagrała i uzyskała jedną bramkę.

Przedmecz rezerw 7:0 dla Zjednoczonych.

Kronika szachowa

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA ŁODZI

Pierwsze zwycięstwa K.M.S., Ł.K.Sz. i „Jutrznia”. Jak już donosiliśmy, w ubiegłym tygodniu rozpoczęły się doroczne mistrzostwa drużynowe Łodzi, urządzone staraniem Łódzkiego Związku Szachowego. Do rozgrywek w klasie A i B stanęło 18 drużyn. Pierwszy dzień turnieju nie przyniósł żadnych niespodzianek.

W klasie A czołowe zespoły Ł.K.Sz., „Jutrznia” i K.M.S., mimo mocno osłabionych składów, z łatwością poradziły sobie z przeciwnikami. YMCA, która w latach ubiegłych w mistrzostwach drużynowych miała do zanotowania wiele sukcesów, tym razem nie ma silnego składu i nie odegra przypuszczalnie poważniejszej roli.

W klasie B poziom naogół jest wyrównany, jakkolwiek i tu zaznacza się przewaga niektórych drużyn rezerwowych, dysponujących silnymi i rutynowanymi zawodnikami.

Przebieg i szczegółowe wyniki spotkań przedstawiają się następująco: Klasa A: KOŁO MŁ. SPÓŁDZ. — KRUSCHENDER (Pab.) 5 i pół:1 i pół.

Pabjaniczanie, mimo uprzednio dokonanego wzmocnienia drużyny zawiedli na całej linii, nawet Biegański, który na 5 desce miał okazję wygrać, w końcu zremisował. Punkty dla K.M.S. zdobyli Mielicki, bracia Garusowie, Gawryszczak, Stasiak i pół punkta — Olszewski z Biegańskim.

ŁÓDZKI KLUB SZACHOWY — YMCA 4 i pół:1 i pół.

Wynik powyższy odpowiada przebiegowi gry. Ł.K.Sz. — bez czołowych zawodników — Michalca, Litmanowicza i Kościelaka, YMCA — w składzie normalnym. Wyniki indywidualne (na 1-em miejscu — gracze zwycięskiej drużyny): Rubinowicz — Wróblewski 1:0, Nożyk — Cichomski 1:0, Halpern — Franc, Warszawski — Wentel, Natanson — Oelke pół: pół, mgr. Kochański — Schuman 0:1.

„JUTRZNIĄ — WIMA 5:1. Łatwe i zasłużone zwycięstwo drużyny robotniczej, która wystąpiła z licznymi rezerwami. Dla „Jutrznia” skutecznymi byli Kryger, Kruch, Wajnberg, mgr. Wolkowicz i Tugelman, dla Wimy honorowy punkt zdobył Borkum, który pewnie wygrał z Grynfeldem.

Klasa B: BANKOWCY — NICIARNIA 3,5:2,5 WIMA II — TUR 4,5:2,5 Ł.K.Sz. II — POSTEP 4:2 JUTRZNIĄ II — K.M.S. II 5:1 P.L.U.S. — SPORTION 3,5:2,5 TRAMWAJARZE — ORLE 4:2.

Punktacja rozgrywek po 1-iej rundzie: Klasa A: K.M.S. 5 i pół pkt., Jutrznia — 5 p., Łódzki Klub Szachowy — 4 i pół p., YMCA — 1 i pół pkt., Wima — 1 p., Kruschender — pół pkt.

Klasa B: Ł.K.Sz. II, Tramwajarze — po 4 p., P.L.U.S. — 3,5 p., Sportion — 2,5 p., Orle, Postep — po 2 p.; Jutrznia II 5 p., Wima II — 4,5 pkt., Bankowcy — 3,5 p., Niciarnia — 2,5 pkt., Tur — 1,5 p., K.M.S. II — 1 pkt.

Nieście pomoc najbardziej

Niemcy fortyfikują Kłajpedę

Litwa zwolniła Niemców z więzień

RYGA, 26 marca. (PAT) Prasa donosi z Kłajpedy szczegóły dotyczące projektu ufortyfikowania Kłajpedy przez Niemców. Roboty nad umocnieniem mają się rozpocząć w najbliższym już czasie.

Ponieważ szosa łącząca Połagę z Litwą przechodzi przez kraj kłajpedzki, samorząd powiatowy w Kretyndze postanowił rozpocząć na wiosnę budowę szosy łączącej Połagę z siecią litewskich dróg bitych.

W Kownie i na prowincji zorganizowano doraźną pomoc dla uchodźców z kraju kłajpedzkiego. W Kretyndzie, Muriaczu i Taurogach min. oświaty zwolniło już uczniów miejscowych szkół na wakacje wielkanocne. W budynkach szkolnych zamieszkała uchodźcy.

Na mocy aktu prezydenta litewskiego darowano karę 15 Niemcom kłajpedzkiemu za dezercję z wojska litewskiego. Zostali oni w dniu dzisiejszym już zwolnieni z więzienia i udają się do Kłajpedy.

Litewski minister skarbu ogłosił, że od dnia jutrzejszego banki mogą wypłacać z rachunków bieżących 100 litów zamiast dotychczasowych 50 na trzy dni.

RYGA, 26 marca. (PAT) Organ kół wojskowych „Latvajs Karaivis” wyraża pogląd, że obecne stosunki polsko-litewskie wejda raz na zawsze w stadium przyjaźni i współpracy. O ile te nadzieje się spełnią, będzie to ważna zdobycz dla całej ententy bałtyckiej.

Sztuczne lodowisko w Łodzi

Walne zebranie ŁOZHL odbyło się w sobotę

W sobotę odbyło się roczne walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Hokeja Lodowego, w którym wzięli udział delegaci siedmiu klubów. Przewodniczył zebraniu prezes Rode.

Na zebraniu stwierdzono dodatnie wyniki pracy ustępujących władz, którym udzielono absolutorium z podziękowaniem i wybrano je ponownie w dotychczasowym składzie: prezes — p. Zygmunt Lange, wiceprezisi: I — p. Alfr. Dreger, II-gi — p. R. Szerauc i III-ci — p. Cichecki, sekretarz — p. Jedraszcak, skarbnik — p. Schönfelder, kpt. zw. — p. Borek, referent ewidencji — p. Madura i kronikarz — p. Francman.

Na zebraniu została poruszona sprawa budowy w Łodzi sztucznego lodowiska, pryncypem istnieje nadzieja, że nasze miasto będzie mogło otrzymać sztuczny tor, dzięki wykorzystaniu energii chłodni łódzkiej.

Prezes p. Lange utrzymuje w tej sprawie kontakt z dyrekcją chłodni, która rozważa projekt.

Obecnie najważniejszą rzeczą jest, czy dla urządzenia lodowiska wystarczy nadmiar energii chłodni, czy też zasłaby konieczność zainstalowania dodatkowych maszyn. W tej sprawie orzeczenie wydadzą inżynierowie-specjaliści.

KPW mistrzem Polski w koszykówce

W finałowej rozgrywce pokonali poznańscy warszawską Polonię

Warszawa, 26 marca. W niedzielę zakończyły się w Warszawie finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej.

W walce o pierwsze miejsce poznańskie KPW pokonało warszawską Polonię 54:34. Początkowo walka była równorzędna, ale poznańscy wzmagała tempo i wygrywają zasłużenie. W poznańskiej drużynie najlepsi byli:

Śmigielski (który sam zdobył 30 pkt.) i Grzechowiak. W drużynie warszawskiej wyróżnili się Gregolajtis (zdobywca 15 punktów) i Bartoszewicz, zawiódł natomiast Jaźnicki.

W meczu o trzecie miejsce A. Z. S. Lwów wygrał z Cracovią 33:30 (9:10). Najlepszym w drużynie lwowskiej był Klimczuk.

Możliwość przyjazdu reprezentacji Anglii do Warszawy

Warszawa, 26 marca. Piłkarze angielscy mają odbyć tournée po trzech państwach a to Włoszech, Rumunii i Jugosławii, z którymi to państwami mają rozegrać oficjalne spotkania międzypaństwowe.

Wobec wytworzonej obecnie sytuacji zachodzi jednak możliwość, iż Anglicy zrezygnują z wyjazdu do Włoch i wtenczas aktualny się staje ich ewentualny przyjazd do Polski na spotkanie międzypaństwowe. Sprawa ta zostanie zdecydowana w najbliższych dniach.

Strzelecki KS — Hakoach 8:1 (4:1)

Strzelecki K. S. wystąpił w kombinowanym składzie bez Klimczaka, Marusika, Czerskiego Owczarka, a Lubczyński zagrał dopiero po powrocie. Debiutowali z powodzeniem Truszczyński i Groblewski. Mimo tak licznych rezerw S.K.S. miał zdecydowaną przewagę. Bramki uzyskali: Maciejak i Warchulski po dwie, Stefański, Przeradzki (karny), Kudelski i Lubczyński — po jednej. Hakoach do pauzy grał w pełnym składzie, później z rezerwowymi. Jedyną bramkę uzyskał dla Hakoahu Cytron. Sędziował Pietrzak.

Pogoń za lisem otworzyła sezon ŻKM

Na otwarcie sezonu wiosennego zorganizował wczoraj ŻKM wewnętrzno-klubową imprezę „Pogoń za lisem”.

Zawodnicy biorący udział w imprezie podzieleni zostali na dwie grupy: „zieloną” i „fioletową”. W grupie „zielonej” pierwsze miejsce zajął Orbach na Fiacie 508 a w grupie „fioletowej” Sudał na Tatrze 57. W grupie „zielonej” nagrodę dla motocyklisty zdobył Goldberg na Arielu. W drugiej grupie motocykliści nie odnaleźli „lisa”, wobec czego nagroda w tej kategorii przyznana została „lisowi” — inż. Glazerowi. Drużym „lisem” był p. Gotheil.

Sokół — Concordia (Piotrków) 4:2 (1:1)

Concordia dwukrotnie uzyskiwała prowadzenie przez Szczyppora. Przy stanie 2:1 dla gości zdarzył się nieszczęśliwy wypadek: gracz Mieczarek doznał pęknięcia kości i wezwany lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala. Sokół, mimo że grał w 10-kę strzelił trzy bramki przez Włodarczyka (2) i Skoniecznego.

Tuż przed pauzą pierwszą bramkę dla Sokola uzyskał Wiktorowski. Sędziował p. Kowalewski. Przedmech: Strzelec (Chojny) — Sokół II 2:1.

KINO RAKIETA Sienkiewicza 40 tel. 141-22 CLAUDETTE COLBERT HERBERT MARSHAL ZAZAZA w największym romansie miłosnym

Dziś premiera! Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w sobotę, niedzielę i święta ogodz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

MACA maszynowa i mąka macowa znane ze swej dobroci od szeregu lat

M. JELIN i Sz. ROTENBERG PIŁSUDSKIEGO 48 Filia: Piotrkowska 24, tel. 173-76 „ Południowa 27, tel. 158-72

„FOTOPLASTIKON” ul. MONIUSZKI 2 wyświetla dziś ciekawy program p. n. z MEKSYKU do TEXAS Wstęp 25 gr., młodz. szkol. 15 gr. Następnym program. ABISYNIA już od środy 29. III.

DR MED. JAN POLAK CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE ul. Nawrót 7 Tel. 164-21 godz. przyjęć od 5-8.

Matki! Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropli Mleka”

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

PROSZEK MIGRENO-NERVOVIN KOCUTER zaskorowienia GRYPY, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBOBÓLE

Dr. Różaner Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych Karutowicza 9, tel. 128-99. Przewidywane od 0 i i od 5 o w. SPRZEDAM stołowy, sypialny stare w dobrym stanie, Przejazd 28, Kon.

Budowa marynarki wojennej da pracę tysiącnym rzeszom bezrobotnych

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział mielski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA REPUBLIKI w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Gluck, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki” — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama” — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty. WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.